

Jak to z kieleckim Teatrem było...

Życie teatralne w Kielcach istniało już w połowie XVIII wieku, a budynek obecnego Teatru im. S. Żeromskiego liczy 126 lat. Spektakle w nim wystawiane podziwiał młody Stefan Żeromski, na jego deskach karierę rozpoczynała Stanisława Wysocka. Tu także prezentowały się gwiazdy polskiej sceny takiego formatu, jak: Gabriela Zapolska, Bogusław Leszczyński czy Juliusz Osterwa, a swoje sztuki wystawiał Stanisław Przybyszewski.

W połowie XVIII wieku działał w Kielcach teatr prywatny w Pałacu Biskupów Krakowskich, najaktywniej za czasów biskupa Kajetana Sołytki, miłośnika Melpomeny. Grywano w nim dialogi religijne oraz sztuki francuskie zgodnie z panującą modą na francuszczyznę.

W XIX wieku, dzięki usytuowaniu miasta na utartym szlaku z Krakowa do Warszawy, przybywały do Kielc niemal każdego roku wędrownie zespoły teatralne zwane towarzystwami dramatycznymi. Ich gościnne występy odbywały się początkowo w Domu Wójtostwa, a od 1842 roku w sali teatralnej Hotelu Lardellego, która służyła 20 lat. Był to duży profesjonalizm na owe czasy, gdyż w innych miastach spektakle wystawiano w szopach i wozowniach. W 1860 roku utworzono dla potrzeb teatru salę w Hotelu Europejskim (dzisiejszy budynek Banku PKO na rogu ulic Wesolej i Sienkiewicza).

Teatr Ludwika – stały teatr w Kielcach

Odczuwano potrzebę stałego teatru, ale wiele prób wybudowania go nie powiodło się. Dopiero Ludwik Stumpf w 1877 roku podjął się tego przedsięwzięcia z miłości do pewnej warszawskiej aktorki. Bogaty przemysłowiec i filantrop z Radomia przybył do Kielc, aby prowadzić browar. W 1879 roku postawił teatr, by móc często okłaskiwać ukochaną. Jednocześnie w tym samym budynku umieścił hotel i restaurację.

Gmach teatru był największy w mieście. Na pierwszym piętrze, naprzeciwko pokojów gościnnych i restauracji Hotelu Polskiego, mieściła się sala teatralna, która mogła pomieścić 700 osób. Była dwa razy większa od poprzedniej w Hotelu Europejskim. Składała się z parteru (200 krzeseł oraz miejsca stojące), 19 łóż i galerii z ławkami dla 200 osób. Na fryzie, pomiędzy widownią a sceną, umieszczono łacińską sentencję z Horacjusza: „Omne tulit punctum, qui utile miscuit dulci” – „Pełną korzyść wyciągnął ten, kto połączył przyjemne z pożytecznym”. Nad sceną widniał herb Kielc. Teatr nazwano Teatrem Ludwika na cześć jego budowniczego i właściciela.

Inauguracyjne przedstawienie odbyło się 6 I 1879 roku – zespół teatralny Józefa Teksla wystawił operę komiczną Roberta Planquette'a pt. „Dzwony kornewilskie”. Nie był to jeszcze teatr stały. Na gościnne występy przyjeżdżały zespoły z całego kraju, a repertuar kontrolowała cenzura zaborcy.

W listopadzie 1883 roku zawitała trupa Aleksandra Myszkowskiego i Artura Nowakowskiego ze sztukami napisanymi specjalnie dla kieleckiej publiczności. Powstały na kanwie wydarzeń i stosunków w mieście: „Kieleccy maskaradowicze”, „Ubogie Kielczanki”. Prawdopodobnym autorem sztuki był Adam Osmólski, który ukrył się pod pseudonimem „Osa wędrowna”.

W kwietniu 1885 roku Stanisław Sarnowski stworzył kielecki zespół, w skład którego weszli aktorzy z Lublina i Radomia. Niestety przedstawienia w jego wykonaniu nie zyskały uznania widzów

i trupa wyjechała z miasta. We wrześniu 1885 odbyły się koncerty z udziałem artystek europejskiej sławy: Bronisławy Cetnarowicz i Bronisławy Dowiakowskiej, a w 1888 roku gościnnie występował gwiazdor polskiej sceny Bolesław Leszczyński. Jednak nawet wtedy zdarzało się, że sala świeciła pustkami. Według relacji „Gazety Kieleckiej”, spektakle cieszyły się uznaniem głównie klasy robotniczej. Bogatsza i inteligentniejsza publiczność nie interesowała się zbyt teatrem. Aż do połowy 1891 roku trwał pierwszy od kilkunastu lat kryzys kieleckiej sceny.

Na deskach kieleckiego teatru karierę rozpoczynały wschodzące gwiazdy polskiej sceny, np. młodziutka Stanisława Wilska, znana później jako Stanisława Wysocka. Jednocześnie Teatr Ludwika odwiedzały znakomite osobistości teatralne. Dwukrotna wizyta Gabrieli Zapolskiej była ogromnym wydarzeniem. Wystąpiła m.in. w roli tytułowej w swoim utworze „Kaśka Kariatyda”, w „Norze” Ibsena oraz odbył się jej benefis, na którym wystawiono „Łotrzycę” K. Zalewskiego. Kieleckiej publiczności prezentowała się europejskiej sławy śpiewaczka i aktorka Adolfina Zimajer, znakomita aktorka Wanda Siemaszkowa, a także Lidia Trapszo-Chodowiecka związana z warszawskim Teatrem Rozmaitości. Stanisław Przybyszewski wystawił trzy swoje sztuki: „Dla szczęścia”, „Matkę” i „Złote runo”. Grały najlepsze w Królestwie Polskim zespoły dramatyczne, m.in. Felicjana Felińskiego, Henryka Czarnieckiego, a także aktorzy Warszawskiego Teatru Premier. Występowały zagraniczne trupy teatralne – szczególnie w pamięć kielczan wpisał się artyści z Petersburga, przedstawiając „Idiotę” Dostojewskiego.

Teatr Polski – I wojna światowa i odzyskanie niepodległości

Wojska austriackie wkroczyły do Kielc i zniesiono rosyjską cenzurę. Repertuar teatru współgrał z ważnym momentem historycznym i nastrojami społecznymi – grano dramaty narodowe: „Sybir” Zapolskiej, „Gwiazdę Syberii” Starzeńskiego, a w 1916 roku odbyła się premiera „Wesela” Wyspiańskiego.

W 1917 roku powstał stały Teatr Kielecki pod dyrekcją Stefana Szczuki-Żylińskiego. Przetrwał ponad rok. Wyjeżdżał na promocyjne objazdy, m.in. do Sosnowca i Dąbrowy Górniczej. Najciekawsze premiery tego okresu to „Halka” i „Straszny dwór” Moniuszki. ▶



„Pluskwa” W. Majakowskiego w reżyserii I. Byrskiej była wydarzeniem na skalę ogólnopolską (premiera 31 XII 1955)

W 1918 roku co miesiąc odwiedzały miasto utalentowane zespoły ze świetnym repertuarem, m.in. Karola Adwentowicza, K.J. Stępowskiego oraz artyści Opery Teatru Wielkiego w Warszawie. Urozmaicony program dopełniały występy towarzystwa Szczuki, które funkcjonowało w Teatrze Ludwika do maja 1918 roku, po czym na stałe wyjechało do Częstochowy. Od września dyrekcję kieleckiego teatru objął Jerzy Siekierzyński. Był to w historii kieleckiej sceny jeden z najlepszych okresów.

9 X 1918 roku ze sceny teatralnej uroczyste obwieszono odzyskanie przez Polskę niepodległości i koniec I wojny światowej. Po odsłonięciu kurtyny oczom publiczności ukazał się biały orzeł otoczony kwiatami. Wokół zgrupowali się aktorzy, a dyrektor Siekierzyński odczytał manifest Rady Regencyjnej. Wieczór zakończyło przedstawienie pt. „Dziesiąty pawilon”.

Od kilku lat Teatr Ludwika był wymiennie nazywany Teatrem Polskim. Z chwilą odzyskania niepodległości, dla podkreślenia polskości, kielecki teatr nazwano na stałe Polskim.

Dwudziestolecie międzywojenne – kryzys Teatru w Kielcach

Gdy dyrekcję objął Tadeusz Wołowski, przedstawienia odbywały się prawie codziennie przy pełnej sali. Dobrą passę przerwał nagły wyjazd dyrektora, którego zraziły zatargi finansowe z dzierżawcą sali teatralnej. Od tego momentu nastąpiły żałosne rozgrywki przetargowe – salę chcieli przejąć warszawscy przedsiębiorcy kinowi oraz dowództwo wojskowe miasta. Po licznych zawirowaniach, m.in. wkroczeniu policji podczas przedstawienia, sytuacja unormowała się pod koniec roku. Teatrem ponownie kierował Tadeusz Wołowski i wróciły czasy świetności. 3 V 1920 roku, dla uczczenia Konstytucji, wystawiono „Jenerała huzarów”. Artystyczne ożywienie ponownie przerwał wyjazd dyrektora, który zniechęcony intrygami opuścił Kielce na zawsze.

12 VI 1920 roku Teatr Polski przekształcono na Teatr Żołnierski pod dyrekcją Ludwika Kozłowskiego, a artyści ZASP-u rozpoczęli przedstawienia na scenie kina „Corso”. Nierozsądna polityka kulturalna władz miejskich doprowadziła do klęski znakomicie działającego w latach 1918-19 zespołu za dyrekcji Siekierzyńskiego i Wołowskiego.

1 X 1921 roku Teatr Polski odzyskał swoją zawodową rangę. W 1922 roku dyrekcję objął Dante Baranowski. Jego teatr istniał dwa sezony i przypominał najświetniejsze czasy kieleckiej sceny. Spektakle wykonywane przez stały kielecki zespół prezentowały wysoki poziom. Wyjeżdżano na gościnne występy, przyjeżdżali też goście, m.in. Krakowska Operetka Teatru „Nowości” Tadeusza Piłarskiego. Od połowy 1923 do początku 1926 roku teatr ponownie objął Jerzy Siekierzyński.



„Kartoteka” T. Różewicza w reżyserii B. Augustyniaka (premiera 27 III 1983)

W sezonie 1924/25 odwoływano spektakle z powodu słabej frekwencji. Równocześnie na deskach Teatru Polskiego występowali amatorzy, którym podobno Siekierzyński wynajmował salę za zbyt wysoką cenę. Prasa wzięła w obronę amatorów, a dyrektor stracił popularność w środowisku kieleckim i wyjechał. Skomplikowane zależności finansowe między właścicielem, dzierżawcą i dyrekcją teatru udaremniły powstanie stałego zespołu, który chciał stworzyć Janusz Sarnecki, reżyser teatrów w Warszawie, Łodzi i Lublinie. Teatr Polski całkowicie przejęli amatorzy zrzeszeni w Sekcji Scenicznej Towarzystwa Miłośników Sztuki prowadzonej przez Olędzkiego i Konrada. Dawali przedstawienia w przerwach spektakli gości z Warszawy i Krakowa, które ponownie stanowiły esencję życia teatralnego w Kielcach. Występy odbywały się w kinowych salkach i na wolnym powietrzu – budynek teatralny zamknięto w celu przeprowadzenia remontu.

Od 1926 roku największym wydarzeniem artystycznym były występy „Reduty”. 8 VIII 1927 roku odegrano na placu Katedralnym „Księcia Niezłomnego” w wykonaniu 100-osobowego zespołu na czele z Juliuszem Osterwą. Prawdopodobnie ostatnim wystawianym spektaklem przed wybuchem II wojny światowej była komedia pt. „Julia kupuje sobie dziecko” w wykonaniu zespołu Marii Malickiej w lipcu 1939 roku.

Teatr im. S. Żeromskiego

Kielecki teatr funkcjonował prawie natychmiast po wyzwoleniu miasta. Dyrekcję od lutego do lipca 1945 roku objęli Paweł Osterwa i Mieczysław Winkler-Romanowski. Pierwszym spektaklem wystawionym 17 III 1945 roku była „Sublokatorka” Adama Grzymały-Siedleckiego. 25 marca nadano teatrowi status Teatru Województwa Kieleckiego, a oficjalne otwarcie sezonu nastąpiło 1 kwietnia, który rozpoczęła premiera „Dam i Huzarów” Aleksandra Fredry. Początkowo grywano w sali obecnego Wojewódzkiego Domu Kultury, ze względu na znaczne zniszczenia gmachu teatralnego. Jednakże już od października występy odbywały się w użytkowanym do dziś budynku.

Wyraźny rozwój kieleckiego teatru nastąpił za dyrekcji Hugona Morycińskiego. Na początku sezonu 1946/47 teatr otrzymał imię Stefana Żeromskiego, a 19 IV 1949 roku w „Monitorze Polskim” Minister Kultury i Sztuki ogłosił decyzję o upaństwowieniu Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach.

Pod kierunkiem dyrektora powstawały perły sztuki teatralnej, np. „Krakowiaci i górale” Bogusławskiego przy współpracy Leona Schillera, „Sen nocy letniej” Szekspira wyróżniony na festiwalu szekspirowskim i „Burza” A. Ostrowskiego na Festiwalu Sztuk Radzieckich i Rosyjskich. Na kieleckiej scenie występowali m.in. Stanisława Orska, Mieczysław Pawlikowski, Ryszard Pietruski. Także w 1949 roku powstała w Radomiu druga stała scena im. S. Żeromskiego z własnym zespołem artystycznym.

W 1950 roku teatr objął Kazimierz Biernacki, a po nim Jan Zbigniew Pastuszko. W tym okresie teatr oscylował między klasyką a sztukami o przesłaniu ideologicznym. Niekwestionowanym sukcesem artystycznym i kasowym tego okresu był „Grzech” – pierwsza sztuka S. Żeromskiego w teatrze jego imienia.

W grudniu 1952 roku dyrektorem teatru został Tadeusz Byrski, który wspólnie z żoną Ireną realizował ambitny repertuar. Czasy Byrskich krytycy nazwali złotym wiekiem kieleckiej sceny. Wystawili słynne polskie prapremiery: „Pluskwę” Włodzimierza Majakowskiego i „Kaligulę” Alberta Camusa w swojej reżyserii. Powstały liczne wartościowe przedstawienia, m.in. „Powrót Odysa” Wyspiańskiego, „Uciekła mi przepióreczka” Żeromskiego czy „Pierścień Wielkiej Damy” Norwida. Nie doszło do scenicznej realizacji „Ślubu” Witolda Gombrowicza z powodu sprzeciwu autora. Teatr im. S. Żeromskiego zyskał miano jednego z najciekawszych w kraju. W „Przekroju” 29 I 1956 roku pisano o wycizie ▶



„Miłość na Krymie” S. Mrożka (premiera 7 V 1994) w reżyserii Piotra Szczerskiego

premiera Cyrankiewicza na przedstawieniu „Pluskwy” w kieleckim teatrze.

I X 1955 roku Byrscy utworzyli Studium Teatralne, wzorowane na Instytucie Reduty Juliusza Osterwy, którego słuchaczem był niegdyś T. Byrski. Ta pierwsza w Polsce szkoła średnia kształcąca aktorów funkcjonowała do 30 VII 1958 roku.

Od października 1958 do lutego 1962 roku dyrektorem był Czesław Jagielski, a kształt artystyczny kieleckiej scenie nadawała Halina Gryglaszewska, która wyreżyserowała najciekawsze przedstawienia tego okresu: „Makbeta” Szekspira i „Ucieczkę” Bułhakowa. Do końca sierpnia 1963 roku kieleckim teatrem kierował Stanisław Cegielski. W tym okresie wartościowymi premierami były: „Lilla Weneda” Słowackiego oraz „Don Carlos” F. Schillera.

Zdzisław Grywałd sprawował funkcję dyrektora kieleckiego teatru od września 1963 do końca stycznia 1976 roku. W okresie trzynastu lat dwukrotnie obchodzono jubileusz Teatru: 20-lecie 19 XI 1965 roku, które uczczono „Weselem” S. Wyspiańskiego, a 30-lecie Tygodniem Sztuk Stefana Żeromskiego. I bez rocznic popularyzowano sztuki patrona – kielecka publiczność obejrzała „Turonia”, „Przedwiośnie” oraz „Wierną rzekę”. Do interesujących premier należały też „Myszy i ludzie” J. Steinbecka, „Kordian” J. Słowackiego, „Tango” S. Mrożka, „Wyzwolenie” S. Wyspiańskiego. Dyrektor – miłośnik twórczości Jerzego Szaniawskiego – często reżyserował i wystawiał jego utwory, np. „Most”, „Dwa teatry”, „Kowal, pieniądze i gwiazdy”. Odbyły się prapremiery polskich sztuk: „Okapi” S. Grochowiaka, „Czapa” J. Krasieńskiego, „Dramat” K. K. Baczyńskiego, a także czeskiego dramaturga Józefa Topola „Kotka na torach”. Po raz pierwszy w powojennej Polsce wystawiono dramat „Śnieg” S. Przybyszewskiego. Przebojem kasowym okazał się spektakl „Dziś do ciebie przyjść nie mogę” L. Budreckiego i I. Kanickiego, który zagrano w Kielcach ponad 300 razy.

W 1972 roku wspólnie z redakcją „Echa Dnia” zainicjowano Plebiscyt „Dzikiej Róży” – publiczność mogła wybrać najlepszy spektakl i parę najpopularniejszych aktorów.

Od lutego 1976 roku dykcję teatru przejął Henryk Giżycki. Utrzymał wspaniały okres sceny kieleckiej, która słynęła na całą Polskę. Przybyło 16. nowych aktorów, m.in. Jacek Strama i Wacław Ulewicz. Z okazji 60. rocznicy odzyskania niepodległości wystawiono „Różę” Stefana Żeromskiego. Spektakl zaprezentowano na Opolkich Konfrontacjach Teatralnych, gdzie Jacek Strama otrzymał wyróżnienie za rolę Czarowica.

Nawiązano kontakty artystyczne z teatrami w Rumunii i Czechosłowacji. Wybitne spektakle to „Goście Hotelu du Parc” K. Obidniaka i J. Wędrychowskiego, „Janosik, czyli na szkle malowane” E. Brylla, „Hamlet” Szekspira oraz „Kram z piosenkami” L. Schillera, który to spektakl ubarwił obchody 100-lecia istnienia sali teatralnej przy ulicy Sienkiewicza.

Do końca 1980 roku funkcję dyrektora pełnił Jacek Zbrożek. Wystawiono m.in. „Bliźniaków z Wenecji” C. Goldoniego, „Kopciucha” J. Głowackiego i „Zmierzch długiego dnia” E. O’Neilla. Po tragicznej śmierci J. Zbrozka funkcję dyrektora teatru do czerwca 1982 roku przejął Józef Skwark, dotychczasowy kierownik artystyczny. Najciekawsze premiery w tym czasie to „Betlejem polskie” L. Rydla, „Balladyna” J. Słowackiego, a także „Zaćmienie” M. Mariana w reżyserii Bogdana Berciu – spektakl był wynikiem współpracy z teatrem w Baia Mare w Rumunii.

Dyrekcję Bogdana Augustyniaka, trwającą od czerwca 1982 do września 1990 roku, obwołano srebrnym wiekiem Teatru im. S. Żeromskiego. Z kieleckim Teatrem współpracowali słynni reżyserzy: Jerzy Kreczmar, Ludwik Rene, Jan Skotnicki, Tadeusz i Irena Byrscy. Najsilniej oddziaływały inscenizacje dyrektora, m.in. „Kartoteka” T. Różewicza, „Kordian i cham” na podstawie dzieła L. Kruczkowskiego, „Świat Winkelrida” J. Andrzejewskiego i J. Zagórskiego, „Sułkowski” S. Żeromskiego, który to spektakl uświetnił obchody 40-lecia teatru 16 XI 1985 roku, „Ślub” Gombrowicza, „Bal manekinów” B. Jasińskiego – to przedstawienie Teatr wystawił na Opolkich Konfrontacjach Teatralnych, a „Emigrantów” S. Mrożka na Kaliskich Spotkaniach Teatralnych. Zespół wyjeżdżał na gościnne występy, m.in. do Winnicy.

W 1987 roku Bogdan Augustyniak otrzymał nagrodę Ministra Kultury i Sztuki II stopnia za osiągnięcia w dziedzinie reżyserii i kierowaniu Teatrem im. Stefana Żeromskiego. Kolejny dyrektor, Wojciech Boratyński, piastował swój urząd od września 1990 roku. W tym czasie wystawiono 13 premier, m.in. „Szewców” Witkacego.

Od września 1992 roku funkcję Dyrektora Naczelnego i Artystycznego sprawuje Piotr Szczerski. Jego kierownictwo kieleckim Teatrem jest, po dyrektorze Zdzisławu Grywałdzie, najdłuższym w historii Teatru w Kielcach. Dyrektor Szczerski przywrócił Plebiscyt „Dzikiej Róży”, który podsumowuje każdy sezon – widzowie wybierają najlepszy spektakl oraz najpopularniejszego aktora. Jednym z najważniejszych wydarzeń artystycznych tego okresu była premiera „Miłości na Krymie” S. Mrożka oraz „Wielebnych” z udziałem autora. Również spektakle nagrodzone na ogólnopolskich festiwalach: „Próby” B. Schaefera, „Ballady i romanse” A. Mickiewicza. Także spektakle „Beckett” wg S. Becketta, „Proces” F. Kafki czy „Król Lear” Szekspira cieszyły się uznaniem krytyków i publiczności. Współpraca z reżyserami: B. Wyszomirskim, J. Bończakiem, J. Peszkiem, L. M. Zaikaukasem zaowocowała ciekawymi przedstawieniami i jednocześnie dużą różnorodnością repertuaru. Gościnne występy gwiazd znanych kieleckiej publiczności z ekranu telewizyjnego (Magdalena Stuzińska, Jerzy Bończak, Jan Peszek, Piotr Szwed), współpraca z Teatrem „Komedia” w Warszawie oraz utalentowany stały kielecki zespół podniósł rangę Teatru Żeromskiego. Na okoliczność obchodów 50. rocznicy śmierci J. Tuwima wystawiono „Bal wisielców” według scenariusza i w reżyserii Piotra Szczerskiego. Spektakl został zauważony na 29. Konfrontacjach Teatralnych „Klasyka Polska 2004” – Piotr Szczerski otrzymał nagrodę za scenariusz, a Artur Pontek wyróżnienie za rolę Wisielca III.

W tym roku Teatr obchodzi dwa jubileusze – 126 lat teatru w Kielcach oraz 60 lat Teatru im. S. Żeromskiego. Z tej okazji 28 stycznia 2006 roku, podczas uroczystego wieczoru jubileuszowego, którego gościem honorowym był Sławomir Mrożek, na scenie wystawiono sztuki ubiegłorocznej laureata literackiej nagrody Nobla, Harolda Pintera – „Urodziny Stanleya” (fragment), „Dworzec Victoria” oraz „Jednego na drogę”. Wydarzeniu towarzyszyła promocja pierwszego tomu dzieł brytyjskiego dramaturga wydanego właśnie w Polsce. Obchody jubileuszowe uświetniła wystawa prezentująca archiwalia i dorobek kieleckiej sceny – zdjęcia ze spektakli, fragmenty scenariuszy i projekty kostiumów w foyer Teatru.

Karolina Kopijkowska